

Nro.

103.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 2go Sierpnia 1794.

Gazety XCVI.

AUSTRYA.

Zdarzenia wojenne.

Z relacyi Xięcia de *Koburg* aż do 18. Lipca siegających okazuje się: że d. 12. korpusa nasze pod *Kommendą Jenerów Latour*, i *Wernek* zosłające, ze stanowisk swoich w *Leodyum*, *Tbongern*, i *St. Tron* mianych wyruszyli, i pierwsze korpus opanowało stanowisko przy *Omal*, na drodze od *Tongern* do *Namur* położone; drugie zaś przy *Lanaen* założyło oboz. Nieprzyjaciel rościagał swe

forpoczty na drodze od *Namur* ku *Lovanium*, aż blisko naszych przednich straży, podobnież z *Bruxelli* po wyruszeniu naszego wojska to miasto opanowawszy, wysłał pikiety aż do *Kortenberg*.

Dnia 13. nieprzyjaciel położywfszy most na rzece *Maas* przy *Dave* po nad *Namur*, z iedną kolumną przefzedł przez rzekę, i na prawém brzegu założył obóz. Forpoczty nasze przy *Lovanium* stojące ucierały się z nieprzyacielem od samego rana. Nieprzyjaciel z taką potęgą w ludziach, i armatach natarł na *Lovanium*, i na las *Mordalski*; że Jenerał Major *Kray* tam konystytuujący wyruszyć z tego stanowiska, i nieprzyacielowi ie zostawić był przymuszony.

Tegoż samego czasu attakował nieprzyjaciel tak stanowiska nasze koło kanału, iakoteż samo miasto *Mechlin* bardzo zaiadle, i natarczywie. Dywizye *Hollenderskie*, które broniły mostu przy *Kempen*, *Hul*, i *Tbildonk* nie mogły się oprzeć przemagającej nieprzyaciela sile. Dla tego Jenerał *Kray* posłał 3. bataliony, i 2. szwadrony C. K. wojska na wzgórkę przy *Linden*, dla bronienia drogi do *Diest* wiodącej, a z swem korpusem

sem
ber

fka
i odp
forp
lemo
filku

Nau
cyer
gaer
pewn
czaf
szemi
ciera

teyże
dy.

poloż
zyi k
niepr
rowa
beck
się s
jchor.

była

fem opanował stanowisko przy *Pellenberch* za *Lovanium*.

D. 17. nadeszła mocna nieprzyjacielska pikietta niedaleko drogi *Lqwańskięy*, i odparła nasze tam stojące oficyerskie forpoczty, a tak posunęła się aż do *Tirlemont*; po nadejściu atoli naszego posilku, miasto to nieprzyjaciel opuścił.

Wkrótce potem uyrzał Jenerał *Nauendorf* wielu nieprzyjacielskich Officyerów obiedzaiących pagórkę za *Hougaerde* niedaleko *Tirlemont*, którzy zapewne tam pozycyę obrać chcieli; tym czasem zaś zastaniające ich korpus z naszymi forpocztami bezprzeftannie się ucierało.

D. 18. pokazał się nieprzyjaciel na teyże drodze z 100 piechoty, i 200. iazdy. Jenerałowie *Devay*, i *Nauendorf* położyli na niego zasadzkę z kilku dywizyi kawaleryi złożoną. A gdy ta na nieprzyjacielskie patrole naparła, reytowały się one przez *Cumptich* ku *Roosbeek*. Z drugiey zaś strony posunęły się forpoczty nieprzyjacielskie do *Aerschot*.

Główna Kwatera Xięcia de Koburg była d. 18. w *Landen*.

POLSKA.

Z *Warszawy* d. 24. *Lipca*.

D. 20. czytano, w Radzie Naywyższej Rapport Jenerała *Sierakowskiego* z pod *Brześcia Litewskiego*, w którym donosi: że oboz iego licznem pospolitem ruszeniem jest pomnożony, gdyż przeszło 10,000. ludzi z Ziemi *Łukowskiej* i *Woiewodztwa Podlaskiego* złączyło się z nim, między którymi 1500. konnych, a przeszło 3000. piełzych z bronią ognistą znayduie się.

D. 23. nadeszło od *Naywyższego Naczelnika* doniesienie: o odparciu skombinowanych woysk od *Wina* z kopią listu od Jenerała *Wielhorskiego* do *Naywyższego Naczelnika* pisanego w tey treści:

„ W krótkości donoszę Ci *Naywyższy Naczelniku*, że *Miasto Wilno* przez skombinowane *Korpusa Knorynga i Zubowa* oblężenie 36godzinne przy wciąż trwającej kanonadzie wytrzymało, i szczęśliwie nieprzyaciela odparło. Całą sławę tey szczęśliwey akcji winien *Naród Litewski* mężtwu, i odwadze *Jerzego Grabowskiego*, który z zapału *Obywatelskiego* wziął na siebie obowiązek obrony, i kommendy miasta tego. Przy moim zbliżeniu się z sukursiem nieprzy-

iaciel ze wſzytkiem ſię był cofnął. Obywatel *Jelſki* oddawca raportu przytomny tey akcyi, niektóre ſzczegóły Naywyższemu Naczelnikowi uſtnie opowie. „

Podług donieſień zaś *Jelſkiego* w mieſcie nie było regularnego woyska iak 250. ludzi, reſzta koſſynierów, i pikinierów, armat zaś tylko 7. było. Moſkalów liczono, podług powieſci ſtrzelców wziętych w niewolę, do 10,000. Podwakońc nieprzyiaciel wpaadał na wały, ale z wielką ſtratą był odparty. Naſzych zginęło 100. ludzi, Moſkalów zaś 1200. prócz wziętych w niewolę.

Excerpt z Rapportu Jenerała Majora Skilſkiego dnia 18. z pod Paryſzewa przyſłanego.

„ Dnia 15. Lipca z *Latowic* do *Paryſzewa* udałem ſię, i w nocy zaraz na wſzytkie ſtrony rozelałem patrole. *Witkowski* Kapral do *Tarnowka* kommanderowany, wyſłał ſzpiega do *Warki*, który mu fałszywie donieſł: że tam 4. tylko Moſkalów pilnuie Magazynu. Kazałem mu złapać którego z nich dla języka, magazyn zaś ſpalić; lecz lepiej ſię udało. Po zachodzie ſłońca *Witkowski* w 18. oſób wpaadł do *Warki*, i zaſtał tam więcej nieprzyaciół, iak 80; ale

ale uciekających na wszystkie strony. On pierwszy Porucznikowi w łeb wypalił, 31. nieprzyjaciół trupem legło, 3. z ran umarło, z naszych zaś 1. tylko był raniony. Fury z Krakowskiego i Sędomiczkiego mąką, i innymi produktami naładowane, 27. karabinów, kilka pałaszów, 2. konie karabinierskie ze wszystkimi porządkami, 14^o. wołów zabrał, i na tę stronę *Wisły* wprowadził.

D. 17. w nocy późno z pod *Góry* na *Lądy* pomaszzerowałem, i armaty rozstawiłem po cichu. O pierwszej z północy kilkunastu strzelców przeprowadłem dla schwytania pikiety nieprzyjacielskiej, którzy 2. ubili, a trzeci uciekł do *Góry*, zrobił allarm, i wszyscy uciekli pod *Maryanów* i *Kalwaryę*, i tam całą noc stali.

W dzień zjechało się wielu Oficerów do *Pikiet*, i do naszych z ianczarek strzelać zaczęli. Nie wytrzymałem więcej, i z armat kartaczami do ikupionych wypalić kazałem. Straty ich nie wiem pewnie, ale widziałem wielu wróconych, a wszystkich uciekających.

Naczelnik *Kościuszko* odebrawszy ten raport, oświadczył Jenerałowi *Skilskiemu* swoje ukontentowanie, Kapralowi zaś *Witkowskiemu* posłał patent *Chorążki*, i pierścień złoty.

HOLLANDYA.

Z *Mastrychtu* d. 10. *Lipca*.

Jeżcze iedną stoczono bitwę krwa-
 wą d. 6. bez pomyslnego skutku. Dnia
 tego z świtem Francuzi podsunawszy się
 ku *Bruxelli*, z różnych stron przypu-
 ścili attak na armie skombinowane od
Halle aż do *Wavre*. Bitwa trwała dzień
 cały, naystraszniejszy dział wybuch
 wstrząsał Niebem i ziemią, i rzucił o
 ziemię tysiącami ludzi. Naygłówniejszy
 i nayzaiadliwszy attak przeciw *Hollen-*
dróm był przypuszczony, nasz Jenerał,
 którego straty naywięcey żałujemy Xią-
 że de *Hessen-Philipsbal* został na pla-
 cu, twierdzą także, że ieden młody Xią-
 że *Oranii* jest raniony. Jenerał *Clerfaye*
 po tey potyczce d. 8. i w nocy na dzień
 9. reysterował się koło *Bruxelli*, i też
 miasto nieprzyjaciolóm zostawił. Fran-
 cuzi po tey potyczce poszli do *Namur*,
 gdzie miasto i zamek bez wystrzału opa-
 nowali, gdyż Austrjacy z artyleryą swą
 przed ich odąysciem ztamtąd wyruszyli.
 Nieprzyjaciel wczasie owey potyczki ra-
 zem 3. balony miał na powietrzu, dla
 obserwowania pozycyi, i porutzeń armii
 koalicyiney.

DA-

DANIA.

Dnińska flotta składać się będzie z 20. liniowych okrętów, i 5. fregat, z tą złączy się 8. liniowych, 5. innych mniejszych okrętów, i 5. fregat; a zatem razem zebrane te okręty składać będą flotę o 33. liniowych okrętach i 10. fregatach.

D. 7. Lipca *Dnińska* i jedna, i jedna *Szwedzka* fregatta pod kommandą *Dnińskiego* Kapitana *Abo* udała się na morze północne.

WŁOCHY.

Reszta do Nru. 102.

Z tej masy 6000. w nocy ulokowało się przy *la Pietra*, a reszta została w tyle w rezerwie. W nocy wszczął się fałszywy alarm, który między Piemontczykami zamieszanie sprawił, tak dalece, że ci uderzyli jedni na drugich w mniemaniu: iakby na nieprzyjaciół, i wiele ludzi ubito, poki się błąd ten nie odkrył.

D. 3. przedsięwzięty był znowu atak do *Loano*, ale równie iak pierwey został bezskutecznym.

O *Calvi* donosza: że oblężenie się kontynuuie, ale ani znaku nie ma dobycia tego miasta, tak w krótkim czasie, iak sobie obiecywano; garnizon bowiem zdaje się chcieć do ostatniego bronić.